

**W numerze m. in.:**

- |  |   |
|--|---|
| <input type="checkbox"/> Ocena procesu dydaktycznego – seminarium s. 3 | <input type="checkbox"/> Co nas czeka w przyszłym roku s. 8 |
| <input type="checkbox"/> Ciekawa konferencja dziekanów s. 6            | <input type="checkbox"/> Software – prawo autorskie s. 10   |
| <input type="checkbox"/> Rada Główna – szkoła wyższa w spadku s. 7     | <input type="checkbox"/> Uwagi CK – jak dokumentować s. 11  |

# Przyzmat

Pismo informacyjne Politechniki Wrocławskiej

Nr 41

16-31 grudnia 1994



**P**od tradycyjne choinki, które w naszych domach zapłoną w dniu Narodzenia Pańskiego, chciałbym złożyć najlepsze życzenia dla wszystkich Pracowników i Studentów Politechniki Wrocławskiej, dla Jej Rodzin, dla jakże licznych przyjaciół naszej Uczelni.

Ja wiem, że z niepokojem patrzymy w przyszłość niepewni, co też nam przyniesie nadchodzący Nowy Rok. Bardzo pragnę, aby spełnił nasze marzenia, choć wiem, że na budżet Państwa, a co za tym idzie na kasę Politechniki, zbytnio liczyć nie można. Ale wszystkim życzę tego, co jest możliwe: zdrowia, pogody ducha, sukcesów i satysfakcji płynącej z przekonania, że dobrze służymy Nauce, naszemu Krajowi i Uczelni. Życzę, byśmy zastąpili na przyjaźń ludzką i by nas otaczała powszechna życzliwość. Życzę, byśmy nawet w obliczu przeciwności i kłopotów umieli być radośni.

Z tymi myślami symbolicznie przetłumuję się oplatkiem z Wami wszystkimi zapewniając, że jesteście mi bardzo bardzo drodzy i bliscy.

Rektor Politechniki Wrocławskiej  
Prof. Andrzej Wiszniewski

## R O Z M A I T O Ś C I

**ZE ŚWIATA**

Otrzymał egzemplarz tygodnika "Lvivs'kij Politechnik" z 19 listopada 1994 r. (cena umowna). W dziale "Politechnika i świat" znajduje się wywiad z JM Rektorem, prof. Andrzejem Wiszniewskim z okazji wizyty polskiej delegacji na obchodach 150-lecia Politechniki Lwowskiej. W wywiadzie jest mowa o okolicznościach utworzenia Politechniki Wrocławskiej, strukturze uczelni, kształceniu studentów i wkładzie Politechniki Wrocławskiej w obchody lwowskiego jubileuszu.

"Szodo swjatkuwannja 150-littja, to wse organizowano czudowo. Wważaju, szczo ce welikij uspih rektora Jurija Rudawskiego i jogo spiwrobitnikiw" - powiedział płynnie prof. Wiszniewski.

**NOMINACJE W PAN**

Zgromadzenie ogólne PAN zatwierdziło na posiedzeniu 16 grudnia nominacje na członków - korespondentów. Uzyskały je również następujące osoby ze środowiska wrocławskiego: prof. Daniel J. Bem (PWr., Inst. Telekomunikacji i Akustyki), prof. Edmund Małachowicz (PWr., Zakład Konserwacji i Rewaloryzacji Architektury) i prof. Jerzy Fabiszewski z Akademii Rolniczej.

**MUZYKA**

W dniach 1-4 grudnia odbywał się organizowany przez Politechnikę Wrocławską i Chór Politechniki Wrocławskiej XXI Festiwal Barbórkowy Chórów Studenckich. Patronowały mu Ministerstwo Kultury i Sztuki, Ministerstwo Edukacji Narodowej, władze wojewódzkie i miejskie Wrocławia oraz Firma "Spiz". Kierownikiem artystycznym i organizacyjnym festiwalu jest Piotr Feren-sowicz, dyrygent prowadzący Chór Politechniki Wrocławskiej.

**PIĘKNE KSIĄŻKI**

W dniach 5-8 grudnia 1994 na antresoli Gmachu Głównego prezentowane były przez firmę KUBICZ naukowe wydawnictwa importowane z dziedziny matematyki, fizyki, inżynierii, chemii, medycyny, biochemii i biologii molekularnej, ochrony środowiska, ekonomii, informatyki, elektroniki i telekomunikacji. W ostatnim dniu wystawy prowadzona była sprzedaż prezentowanych książek. Ceny w funtach, dolarach i markach są niestety dosyć wysokie jak na możliwości nabywcze pracowników i studentów, np. "Chemical Analysis by Nuclear Methods" kosztuje \$144. Oszczędnym polecamy "Modern Physics from A to Z" za \$16,95, czyli głupie 400.000 zł.

Kto nie zdążył na wystawę, może udać się na ul. Jedności Narodowej 43/45a we Wrocławiu, gdzie mieści się firma Kubicz Wydawnictwa Importowane.

**WYSTAWA**

2 grudnia otwarto w Klubie Głównym Pracowników PWr. wystawę prezentującą twórczość pracowników Katedry Rysunku, Malarstwa i Rzeźby. Można zobaczyć tam prace Ewy Małgorzaty Górskiej, Mirosława Greszczuka, Pawła Jaszczuka, Zdzisława Jurkiewicza, Marii Michałowskiej, Ryszarda Natusiewicza, Mariana Późniaka, Barbary Siomkajło, Krzysztofa Skwary i Wojciecha Winiszewskiego.

**BAZY W SIECI**

Biblioteka Główna i OINT Politechniki Wrocławskiej informują, że udostępniają w sieci następujące bibliograficzne bazy na dyskach optycznych:

- INSPEC - fizyka, elektrotechnika i elektronika, maszyny cyfrowe i sterowanie, technologia przetwarzania informacji - od 1989 roku,

- COMPENDEX - wielodziedzinowa baza techniczno-inżynierska - od 1988 roku,

- NTIS - nauki podstawowe, techniczne i społeczne - od 1985 roku,

- SCI - nauki podstawowe, biologiczne, rolnicze, medyczne i techniczne - od 1986 roku,

- ENVIRONMENT ABS. - ochrona środowiska, energetyka, kwaśne deszcze - od 1975 roku,

- ICONDA - urbanistyka, architektura, inżynieria wodna i lądowa, konstrukcje budowlane - od 1976 roku,

Wszystkich zainteresowanych uzyskaniem BEZPIATNEGO, SIECIOWEGO dostępu do w/w baz danych, prosimy o kontakt z Oddziałem Rozpowszechniania Informacji

pok. 307f, bud. A-1,  
tel. 20-29-03 lub 20-35-27,  
e-mail: SDI@bg.pwr.wroc.pl

**ZJAZD KRAJOWEJ SEKCJI NAUKI "S"**

Krajowa Sekcja Nauki "Solidarności" pracuje nad przygotowaniem przyszłorocznego zjazdu sekcji. Powołano zespół do przygotowania dokumentów zjazdowych. W skład zespołu wchodzi dr Ludomir Jankowski z Politechniki Wrocławskiej. Zespół spotka się 7 stycznia 1995 r. Termin zjazdu planuje się na kwiecień 1995 r.

**SPROSTOWANIA**

- W związku z nieścisłościami w danych dotyczących osób odznaczonych Medalem Edukacji Narodowej (Pryzmat 40), informujemy, że są wśród nich:

- prof. dr hab. Stefan Gałczyński z Wydziału Budownictwa (W-2),

- doc. em. dr inż. Rudolf Haimann.

- Prof. dr hab. Mrocza ma na imię Janusz, co próbowaliśmy zmienić (Pryzmat 40).

Wszystkich serdecznie przepraszamy.

**Z BELWEDERU**

20 grudnia wręczono w Belwederze nominacje profesorskie. Z Politechniki Wrocławskiej znalazły się tam cztery osoby. Są to:

- prof. Zbigniew Korzeń z Instytutu Konstrukcji i Eksploatacji Maszyn (I-16)

Pracował dotąd na stanowisku profesora PWr.

Obszar jego działalności naukowo-badawczej dotyczy teorii konstrukcji oraz modelowania roboczych procesów maszyn do pozyskiwania, transporty, składowania i przetwarzania materiałów ziarnistych.

Z ramienia Politechniki Wrocławskiej jest koordynatorem projektu TEMPUS - JEP 3238.

- prof. Teresa Ledwina z Instytutu Matematyki (I-18)

Pracuje ona na stanowisku profesora nadzwyczajnego w Instytucie Matematyki PWr od 1991 roku.

Jej zainteresowania naukowe to: analiza danych skategoryzowanych, asemptotyczna teoria testowania, teoria wielkich odchył oraz efektywność procedur statystycznych.

Prowadzi seminarium: "Metody nieparametryczne"

- prof. Janusz Plutecki z Instytutu Konstrukcji i Eksploatacji Maszyn (I-16)

Pracował dotąd na stanowisku profesora PWr.

Jego obszar badań to: projektowanie pomp wirowych, optymalizacja konstrukcji pomp wielostopniowych, metody pomiarowe parametrów pomp i zjawisk przepływowych, wpływ lepkości cieczy na charakterystyki pomp odśrodkowych, badania prerotacji i prądów powrotnych na wlocie pompy wirowej.

Jest autorem wielu patentów i wzorów użytkowych.

- prof. Adam Skoczylas z Instytutu Inżynierii Chemicznej i Urządzeń Ciepłych (I-13)

Od 1990 roku był profesorem nadzwyczajnym.

Jego działalność naukowa koncentruje się na przenoszeniu ciepła w aparaturze chemicznej oraz na procesie absorpcji z towarzyszącą reakcją chemiczną.

Szereg prac poświęcił zjawiskom wymiany ciepła i masy w wyparkach cienkowarstwowych oraz zastosowaniom tych aparatów do zachowawczego oczyszczania różnorodnych substancji chemicznych.

**JAZZ JUNIORS**

W dniach 2-4 III 1995 r. w Krakowie odbędzie się XX Międzynarodowy Konkurs Młodych i Debiutujących Zespołów Jazzowych "Jazz Juniors". W konkursie mogą wziąć udział zespoły, których muzycy nie przekroczyli 25 roku życia. Eliminacji wstępnej dokona jury na podstawie nagrań na kasetach (3 utwory - blues, ballada, utwór dowolny, max. 30 minut muzyki). Organizatorzy oczekują na zgłoszenia zawierające oprócz kasyety krótką notkę o zespole - do 1 lutego 1995 r. Adres biura organizacyjnego: ACK UJ "Rotunda", ul. Oleandry 1, 30-060 Kraków.

## "Ocena procesu dydaktycznego w wyższych uczelniach technicznych"

# Ogólnopolskie seminarium

Politechnika Krakowska, przy współpracy Ministerstwa Edukacji Narodowej i Rady Głównej Szkolnictwa Wyższego i Fundacji Batorego, zorganizowała w dniach 14-16 listopada w Janowicach koło Krakowa ogólnopolskie seminarium "Ocena procesu dydaktycznego w wyższych uczelniach technicznych". Politechnika Wrocławska była reprezentowana przez prodziekanów Wydz. Mechanicznego dra H. Chrostowskiego i dra Andrzeja Pszonkę oraz dziekana Wydz. Chemicznego dra hab. Mirosława Sorokę.

Oprócz głównego celu, czyli wymiany doświadczeń związanych z oceną procesu dydaktycznego poprzez ankietyzację prowadzoną wśród studentów oraz prezentacji i dyskusji aktualnych problemów kształcenia w wyższych szkołach technicznych, uczestnicy postawili sobie za zadanie dyskusję nad zasadami oceny w świetle koncepcji przedstawionych przez Radę Główną Szkolnictwa Wyższego.

Rada Główna proponuje kategoryzację wydziałów ze względu na jakość dydaktyki (poziom programu studiów, kadre, laboratoria, wyposażenie, biblioteki warunki lokalowe, sposób rekrutacji itd.) oraz poziom prowadzonych badań wg klasyfikacji KBN. Przyznawana ocena będzie zapewne decydowała o prawie do prowadzenia studiów magisterskich lub inżynierskich oraz będzie wpływać na wielkość przyznawanych środków budżetowych.

Ostateczny wynik oceny pozwoli też ustalić, która uczelnia jest "polskim MIT", gdzie powinni kierować się ambitni kandydaci na studia, a gdzie przeciętni.

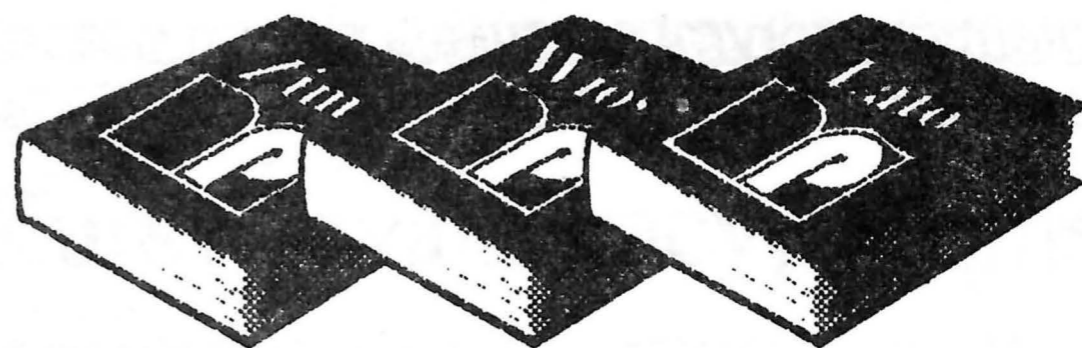
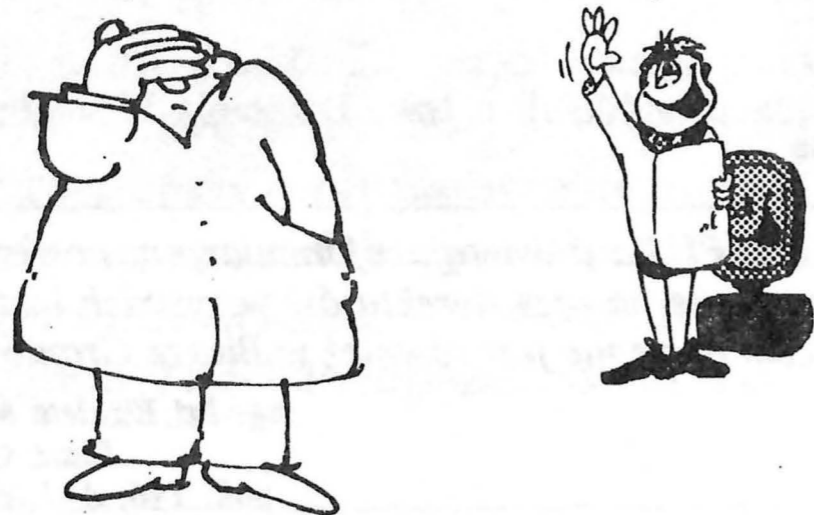
Wstępem do tej procedury jest powołanie przez Radę Główną Szkolnictwa Wyższego dwóch zespołów roboczych, które "w skali laboratoryjnej" postarają się sprawdzić system oceny jakości kształcenia na fizyce i na kierunku lekarskim. Wyniki uzyskane dla kierunków o tak różnym charakterze staną się przypuszczalnie podstawą uogólnionego systemu oceny stosowanego wobec wszystkich uczelni.

Referat wprowadzający: "System oceny jakości nauczania proponowany przez Radę Główną Szkolnictwa Wyższego" został przygotowany przez profesora dra hab. inż. Janusza Kaweckiego z Politechniki Krakowskiej.

Dziekan M. Soroka wygłosił dwa referaty: "Skomputeryzowany system kompletnej obsługi dydaktyki w szkole wyższej" oraz "O konieczności reformy szkolnictwa, zwłaszcza wyższego".

Dla tych, którym już nieobce są koncepcje dziekana Wydz. Chemicznego, największą sensacją był referat dr Marii Węgrzyckiej z krakowskiej Akademii Ekonomicznej. Przedstawiła ona opracowane wyniki ankiety na temat studenckiej oceny dydaktyki na tej uczelni. Opisała jej formę i zawartość treściową, sposób analizy danych i praktyczne wyniki w przekrojach: osobowym, wydziałowym, zakładowym/katedralnym, wg stanowisk, wg lat studiów, wg typów zajęć dydaktycznych, i wg cech osobowych pracowników. Kwestionariusz zawierał pytania m.in. o znaczenie przekazywanej wiedzy, przygotowanie i organizację zajęć, umiejętność inspirowania studentów do samodzielnego myślenia, sposób przekazywania wiedzy, punktualność, dostępność dla studentów poza zajęciami, życzliwość, takt i obiektywność oceny studenta. Dane te, łącznie z wynikami imiennymi, zostały opublikowane w specjalnym wydaniu Biuletynu Informacyjnego Rektora Akademii Ekonomicznej. Uzyskano w ten sposób listy klasyfikacyjne pracowników: np. pierwszych 50 asystentów, 50 adiunktów, ... itd aż do listy pierwszych 10 profesorów tytularnych, liderów poszczególnych jednostek, najlepszych dydaktyków na poszczególnych latach studiów itp.

Mimo wszystko śmiertelność w okolicy nie wzrosła.



## IX Spotkania Wydawców Dobrej Książki

# Konkurs

## "O pióro Fredry"

Jakość edytorska i poligraficzna książek stale rośnie – stwierdził z satysfakcją rektor Uniwersytetu Wrocławskiego prof. Wojciech Wrześniński, otwierając 1 grudnia br. IX Spotkania Wydawców Dobrej Książki w salach wrocławskiego Ratusza. Do pochwał dodał jednak "odrobinę dziegddzi", stwierdzając, że z pięknym wyglądem nie idzie – niestety – w dostatecznym stopniu w parze poziom merytoryczny. Jako przewodniczący jury konkursu "O Pióro Fredry", w którego gronie zasiada też JM Rektor prof. Andrzej Wiszniewski, ogłosił tegorocznych laureatów. Nagrody – piękne medzioryty Eugeniusza Geta Stankiewicza otrzymali:

– w kategorii **literatury naukowej**: "Kalendarium życia Józefa Piłsudskiego" (Ossolineum), "Młoda Polska" (Wydawnictwo Naukowe PWN) i seria "Encyklopedia Kultury Polskiej XX wieku" (Wydawnictwo Wiedza o Kulturze),

– wśród **książek popularnonaukowych**: "Encyklopedia Warszawy" (PWN), "Monarchia pierwszych Piastów" (Editions Spotkania) i "Cyganie" (PWN),

– w kategorii **literatury dla dzieci młodzieży**: "Wiersze dla dzieci" Juliana Tuwima (Philip Wilson Warsaw),

– spośród pozycji **literatury pięknej**: "Utwory poetyckie" Juliana Przybosa (Wydawnictwo Literackie) oraz

– w grupie **wydawnictw o sztuce i albumowych**: "Polska romantyczna" (Editions Spotkania) i "Nie! – i konformiści" (Wydawnictwa Artystyczne i Filmowe).

Prof. Wojciech Wrześniński z radością powitał na Targach najnowszą książkę Stanisława Barańczaka "Uciekinier z Utopii. O poezji Zbigniewa Herberta", wydaną przez Towarzystwo Przyjaciół Polonistyki Wrocławskiej, powołane z inicjatywy pracowników Instytutu Filologii Polskiej UW. w listopadzie 1992 r., które prowadzi też samodzielnie działalność wydawniczą.

Wśród czterdziestu czterech oficyn z całego kraju, w tym takich potentatów, jak PIW, Wydawnictwo Naukowe PWN, Ossolineum, Editions Spotkania, które zaprezentowały swoje nowości we wrocławskim Ratuszu, nie zabrakło wydawnictw uczelnianych, w tym Oficyny Wydawniczej Politechniki Wrocławskiej – obok Uniwersytetu, Akademii Rolniczej i Ekonomicznej. I choć profil Spotkań nie był tak specjalistycznie ukierunkowany, jak podczas listopadowych Targów Książki Akademickiej w Warszawie, książka techniczna i naukowa też cieszyła się zainteresowaniem. Zwiezdający mogli się spotkać z autorami podczas czterech targowych dni, kupić ich książki, zdobyć dedykację i podpis. Znalazł również czas dla czytelników prof. Andrzej Wiszniewski, i przy stoisku PWN podpisywał swoją książkę "Jak przekonująco mówić i przemawiać". Wielu miłośników dobrej książki odwiedziło targowe stoiska w Ratuszu, a pokus było sporo. I choć sprzedawcy zapewniali, że ceny są promocyjne i okazją całkiem wyjątkową, nietrudno było znacznie odchudzić sobie portfel.

Niewiele natomiast stracili ci, którzy nie skorzystali z zaproszenia do "Kalambura" na zorganizowaną przez Wydawnictwo Dolnośląskie dyskusję panelową z udziałem autorów i wydawców, poświęconą aktualnej sytuacji książki i wydawnictw w Polsce. Nie najlepiej przygotowana i prowadzona, nie przyniosła żadnych konkretnych konkluzji.

## Problemy z którymi spotykają się koordynatorzy projektów

# Tempus

*Biuro TEMPUS w Warszawie przekazało nam kilka uwag, które mogą przydać się również osobom przygotowującym aktualnie nowe projekty JEP. Dlatego pozwalamy sobie przytoczyć treść pisma w całości:*

“W trakcie realizacji projektów TEMPUSa możecie się Państwo spotkać z koniecznością dotarcia do przepisów polskich odnoszących się do niektórych postanowień kontraktu. Poniżej podajemy wykaz odpowiednich ustaw/rozporządzeń lub innych dokumentów.

1. Dokumentem regulującym zasady finansowania programów bezzwrotnej pomocy finansowanych z budżetu PHARE jest tzw. Porozumienie Ramowe (**Framework Agreement**), stanowiące umowę pomiędzy Rządem RP i Komisją Wspólnot Europejskich. W razie potrzeby uwierzytelnioną kopię tłumaczenia tego dokumentu mogą Państwo otrzymać u p. Elżbiety Mazurek (Biuro Grantów, pok. 146, A-1).

2. Stypendia otrzymywane w ramach TEMPUS'a są **zwolnione z opodatkowania**. Podstawą prawną jest:

- Ustawa z 6 marca 93 r. o zmianie niektórych przepisów regulujących zasady opodatkowania,
- Dz.U. nr 28 z 93 r. (poz.127) art.1, pkt. 13 h.

Interpretacja Ministerstwa Finansów klasyfikująca stypendium TEMPUS'a jako naukowe dostępna jest w Biurze Grantów.

3. Wynagrodzenia otrzymywane w ramach projektów TEMPUS'a **podlegają opodatkowaniu**. Interpretacja Ministerstwa Finansów dostępna w Biurze Grantów.

4. Sprawy udzielania pracownikom urlopów na wyjazdy związane z realizacją stypendiów reguluje:

- Zarządzenie Ministra Edukacji Narodowej z 3.10.91
- Monitor Polski nr 34 z 91 r. (poz. 252) par.19 i 20.

5. Podstawą do ubiegania się o zwolnienie z **opłat celnych** jest:

- Ustawa Prawo Celne z 28.12.89 r.
- Dziennik Ustaw nr 75 z 89 r. (poz.445) art. 14, pkt.13.

Z wnioskiem o zwolnienie z cła do odpowiedniego urzędu celnego występuje uczelnia (ona jest odbiorcą sprowadzanego sprzętu). Urząd Celny może (ale nie musi) zażądać przedłożenia dodatkowych dokumentów:

- kopii kontraktu
- kopii Porozumienia Ramowego, o którym mowa w pkt.1
- zaświadczenia z Biura TEMPUS w Warszawie.

Wskazaniem by było, aby faktura dokumentująca dostawę towaru/sprzętu stwierdzała, że sprzęt sprowadzany jest dla uczelni w ramach projektu TEMPUS'a.

Dla informacji podajemy, iż jednolity tekst ustawy Prawo Celne został opublikowany w Dz.Ust. nr 71 z 1994 (poz.312).

6. Podstawą do zwolnienia z **podatku importowego** jest:

- Ustawa z dnia 25 listopada 1993 o podatku importowym od towarów sprowadzanych lub nadsyłanych z zagranicy
- Dz.Ust. nr 123 z 93 r. (poz.551) art.6 pkt.1.

7. Podstawą zwolnienia z opłat podatku VAT przy **imporcie towarów** jest:

- Ustawa o podatku od towarów i usług z dnia 8.01.1993 r.
- Dz.Ust. nr 11 z 93 r. (poz. 50) art.7 pkt.1.

8. Podstawą ubiegania się o **zwrot zapłaconego podatku VAT przy zakupach towarów/sprzętu w kraju** jest:

- Rozporządzenie Ministra Finansów z 24.08.94 r.
- Dz.Ust. nr 92 (poz.438),

które weszło w życie z dniem 1.09.1994 r.

Aby ubiegać się o zwrot VAT-u zapłaconego przy zakupie towaru w kraju należy spełnić następujące warunki:

- fundusze, z których towar będzie opłacany są ulokowane na wyodrębnionym rachunku bankowym, na który wpływają tylko i

- wyłącznie środki pochodzące z funduszy pomocy bezzwrotnej
- uczelnia posiada NIP (numer identyfikacji podatkowej)
- dokumentem potwierdzającym zakup towaru jest faktura VAT.

9. Podstawą zwrotu się z prośbą do usługodawcy o **zwolnienie z opłaty podatku VAT od usług** finansowanych w ramach projektu jest Rozporządzenie Ministra Finansów cytowane w pkt.8 (paragraf 2).

Korzystając z okazji chcielibyśmy zwrócić Państwa uwagę na pewien błąd często spotykany w corocznych finansowych rozliczeniach projektów. W kontrakcie pod tabelami określającymi limity kosztów pobytu znajdziecie Państwo określenie “for periods of stay not mentioned in the table above, the grant should be calculated proportionally, on the basis of the upper duration”. Przełożenie tego stwierdzenia na język praktyczny oznacza, że w przypadku np. 9-dniowego pobytu pracownika maksymalna kwota wykorzystana na **koszty pobytu** (costs of stay) nie może przekroczyć 780 ECU (max. kwota na pobyt 2-tygodniowy (1000,- ECU) minus max. kwota na pobyt tygodniowy (700 ECU) podzielona na 7 = około 40,- ECU; do max. kwoty na pobyt tygodniowy (700,- ECU) dodajemy 2 x 40 ECU i uzyskujemy kwotę, jaką możemy wykorzystać na pobyt 9-dniowy. Błędnie skalkulowana kwota równa 700,- ECU przysługująca na tydzień + 2 x 100 ECU na dzień = 900 ECU nie będzie zaakceptowana. W takim przypadku byłoby Państwo proszeni o zwrot ok. 120 ECU.

Długość okresu pobytu za granicą równoznaczna jest z okresem pobytu potwierdzonym przez stypendystę w Individual Grantholder Report. Skrócenie okresu pobytu przez stypendystę powoduje konieczność zwrotu konkretnej kwoty stypendium.

W przypadku mobility pracowników koszty podróży (travel costs) rozumiane są jako koszty przejazdów międzynarodowych lub międzymiastowych do miejsca przeznaczenia. Koszty biletów komunikacji miejskiej i usług taxi pokrywane są z kosztów pobytu (costs of stay).[ ]”

Biuro Grantów przypomina, że Vademecum Programu TEMPUS na rok akademicki 1995/96 zawiera kilka istotnych zmian w porównaniu z poprzednimi edycjami. Jedną z nich polega na wprowadzeniu nowego elementu do procedury oceny projektów. Mianowicie, list intencyjny z każdej uczelni w “kraju uprawnionym” powinien zawierać tzw. **plan rozwoju instytucji**, tj. uczelni lub wydziału (Institutional/Faculty Development Plan). Zbieżność celów proponowanego projektu z planami rozwoju uczelni czy wydziału wpływać będzie w znaczący sposób na ocenę projektu. Wprowadzenie tej zmiany służyć ma temu, by środki Programu TEMPUS ułatwiały instytucjom (uczelnion, wydziałom) realizację strategicznych zamierzeń reformy i restrukturyzacji szkolnictwa wyższego, a nie ulegały rozproszeniu na nie związane z sobą inicjatywy. List rekomendacyjny powinien być więc podpisany przez **Prorektora d.s. Nauczania lub Dziekana Wydziału**. Listy kierowane do Prorektora ds. Nauczania powinny być wcześniej rejestrowane w Biurze Grantów. W wypadku listów podpisywanych na poziomie Dziekana, Biuro Grantów prosi o dostarczenie kopii takiego listu.

### UWAGA!

Projekty JEP (zarówno strukturalne jak i typu Mobility) powinny być wysłane listem poleconym do Turynu (Włochy) do dnia **31.01.1995** (decyduje data stempla pocztowego).

Są dwa terminy składania aplikacji o granty indywidualne (tzw. Individual Mobility Grants):

- 17.02.1995

- 16.06.1995

Termin składania aplikacji o tzw. Działania Uzupełniające mija **3.04.1995**.

Vademecum TEMPUS'a (zawierające formularze na poszczególne akcje) zostało wysłane na ręce dyrektorów wszystkich instytutów PWr. Vademecum dostępne jest również w Biurze Grantów.

mgr inż. Elżbieta Mazurek  
Biuro Grantów  
pok. 146, A-1, tel. 28-46

O książce naukowej w Lublinie**Spotkanie wydawców ze szkół wyższych**

17 i 18 listopada 1994 r. w Uniwersytecie Marii Curie-Skłodowskiej odbyło się kolejne spotkanie wydawców ze szkół wyższych. Główny cel jaki przyświeca tym spotkaniom, to wymiana doświadczeń i wzajemne wspomaganie się podczas promocji i sprzedaży niskonakładowej książki naukowej.

Jednym z efektów tych spotkań będzie wydanie wspólnego katalogu wszystkich publikacji akademickich i rozpowszechnienie go wśród bibliotek, specjalistycznych księgarń, hurtowni książek naukowych, szkół wyższych i średnich. Tej ogromnej pracy, jaką niewątpliwie jest opublikowanie takiego katalogu, podjęło się Wydawnictwo Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego. Katalog na następny rok będzie wydawać Wydawnictwo UMCS.

Podczas listopadowego spotkania w sali Senatu UMCS 37 dyrektorów wydawnictw uczelnianych i szefów kolportażu powstało Stowarzyszenie Wydawców Szkół Wyższych. Celem założenia tego Stowarzyszenia była szeroko pojęta działalność na rzecz książki akademickiej: wspólne inicjatywy wydawnicze (np. wspomniany katalog), organizacja wystaw, targów, reprezentacja wydawnictw naukowych w MEN, KBN, utworzenia sieci księgarń akademickich. Te niewątpliwie światłe zadania, które postawiło sobie Stowarzyszenie, na pewno będą trudne do zrealizowania przez przedstawicieli uczelni o różnych profilach i różnym poziomie zaawansowania działalności edytorskiej. Największe wydawnictwa szkół wyższych wydają ponad 100 tytułów rocznie (do tych zalicza się również Oficyna Wydawnicza Politechniki Wrocławskiej). Mniejsi publikują kilka lub kilkanaście tytułów rocznie i ich doświadczenia są na pewno mniej bogate. Warto tutaj również nadmienić, iż książki o charakterze humanistycznym mają zupełnie innych odbiorców niż książka naukowo-techniczna. Należy jednak stwierdzić, że jest to pierwsza inicjatywa mająca na celu współpracę wydawców naukowych i tylko od zaangażowania poszczególnych członków Stowarzyszenia zależą przyszłe efekty ich pracy.

Podczas spotkania można było podziwiać publikacje poszczególnych wydawnictw na Wystawie Książki Akademickiej w holu Wydziału Ekonomicznego UMCS. Nasza Oficyna zaprezentowała ok. 40 tytułów – nowości. Wśród książek najlepiej prezentowały się publikacje Uniwersytetów: Wrocławskiego, im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, KULu. Nasze książki wyróżniały się wśród innych publikacji szkół technicznych różnorodnością treści i szatą graficzną. Obecni na wystawie dziennikarze z radia lubelskiego podczas wywiadu z przedstawicielkami naszej Oficyny zwrócili uwagę na interesującą ofertę, która oprócz podręczników i skryptów zawiera również książki popularnonaukowe, publikacje o tematyce na pograniczu techniki i filozofii oraz historii sztuki.

W podsumowaniu można stwierdzić, że wydawnictwa uczelniane dawno już straciły charakter "skrypciarzy", w których najtańszymi metodami wydaje się skrypty i zeszyty naukowe. Obecnie książki akademickie są wydawane na wysokim poziomie edytorskim i poligraficznym. Biorąc pod uwagę to, że właśnie na uczelniach wyższych znajdują się autorzy tej najambitniejszej i najwartościowszej literatury naukowej można stwierdzić, że wydawnictwa szkół wyższych, jeżeli opanują dystrybucję tego rodzaju publikacji, mogą spełniać dosyć ciekawą rolę – wzbogacić ofertę na rynku księgarskim o wartościowe pozycje.

Maria Łyko

Z okazji Świąt Bożego Narodzenia składamy najlepsze życzenia naszym Czytelnikom, zwłaszcza stałym współpracownikom, tym, którzy cierpliwie znoszą redakcyjne błędy i nieścisłości oraz tym, którzy wierzą, że wkrótce wszystko (także "Pryzmat") będzie lepsze. Niech nie tracą nadziei!

Redakcja

Sposób na rzeczywiste zniesienie barier dzielących nas od Europy**Kursy kwalifikacyjne kończące się egzaminami**

*Wiele mówi się ostatnio o wymogach, jakie stawia przed polskim systemem dydaktycznym fakt włączania się do zjednoczonej Europy. Uelastycznia się struktury dydaktyczne, opracowuje sposoby akredytacji i poszukuje metod wzbogacenia studiów o praktyki zawodowe. Wejście do Europy wiąże się z koniecznością poznania obowiązujących tam przepisów i norm.*

Polskie Przedsiębiorstwa Konserwacji Zabytków doświadczyły problemów z dostosowaniem się do przepisów zachodnich krajów już przed kilku laty, gdy zatrudnieni w PKZ-ach wybitni specjaliści, często o wysokich kwalifikacjach, nie mogli pracować w Zachodniej Europie ze względu na brak znajomości stosowanych tam materiałów i przepisów budowlanych. Wchodzące obecnie na niemiecki rynek polskie firmy budowlane również są zainteresowane uzyskaniem uprawnień do pracy w krajach zachodnich.

W Niemczech specjalistyczne uprawnienia budowlane są nadawane przez organizacje zawodowe. Należą do nich m.in. Niemiecki Związek Ochrony Drewna i Budowli (DHBV) oraz TÜV-Rheinland. Prowadzą one płatne kursy kwalifikacyjne kończone egzaminami oraz wydają odpowiednie świadectwa o kwalifikacjach zawodowych odpowiadających ogólnie uznanym normom europejskim.

Cztery lata temu zrodziła się myśl prowadzenia kursów, które dawałyby praktykom budowlanym możliwość poznania nowoczesnych rozwiązań, technologii i materiałów oraz uzyskania właściwego certyfikatu. Dobre zaplecze dla tej inicjatywy stanowiła Politechnika Wrocławska. Ze strony niemieckiej przybył do Wrocławia i podjął się prowadzenia szkoleń pan Hans-Axel Kabrede odpowiedzialny za kształcenie w DHBV. Miał on już wcześniej kontakty ze środowiskiem wrocławskim. Już w 1983 roku został tu zaproszony jako konsultant przy renowacji kamienicy w Rynku, w której mieści się obecnie Dwór Wazów. Uczestniczył też wtedy przy renowacji m.in. Mostu Poniatowskiego w Warszawie.

Głównym organizatorem kursów jest IBU - Biuro Projektów Napraw Budowli i Ochrony Środowiska, Sp. z o.o. Współorganizatorem kursu jest dr Włodzimierz Wydra z Instytutu Budownictwa WBLiW. "Takie szkolenia to sposób na rzeczywiste zniesienie barier dzielących nas od Europy" - mówi.

Materialną podstawą stały się odpłatnie udostępnione przez Politechnikę pomieszczenia. Tutejszy Wydział Budownictwa ma laboratoria, w których można prowadzić ćwiczenia.

Rozpoczęto szkolenia z dziedziny ochrony zabytków, naprawy starych (zabytkowych) konstrukcji, wzmacniania mostów żelbetowych i innych. W sumie zajęcia dotyczą siedmiu tematów. W ośmiu dniowych kursach na temat napraw konstrukcji mostów betonowych organizowanych przy współudziale Instytutu Dróg i Mostów wzięło już udział ok. 150 osób. Słuchacze uczestniczą, oprócz wykładów, w praktycznych zajęciach laboratoryjnych, w czasie których dokonują napraw elementów konstrukcji żelbetowych.

Kurs (wraz z egzaminem) kosztuje ok. 1000 DM (w Niemczech - 5000 DM). Egzamin składa się z części pisemnej (na kursie "mostowym" jest to 120 pytań) i ustnej.

Chętnych nie ubywa. Oprócz osób z wykształceniem technicznym (wyższym lub półwyższym) pracujących w przemyśle budowlanym i właścicieli przedsiębiorstw o takim profilu pojawia się coraz więcej zainteresowanych ze środowiska uczelnianego. Dyplomanci Wydziału Budownictwa mogą uczestniczyć w zajęciach nieodpłatnie, jako wolni słuchacze. Przyjeżdżają pracownicy naukowcy z Politechniki Białostockiej, Lubelskiej, Gdańskiej i in. Część z nich traktuje zajęcia jako okazję do uaktualnienia wiedzy. Zainteresowanie szkoleniami ze strony Zakładu Budownictwa Wodnego Politechniki Warszawskiej sprawiło, że niemieccy i polscy prelegenci prowadzący kurs zostali zaproszeni we wrześniu 1994 r. na wykład na temat napraw i zabezpieczeń obiektów hydrotechnicznych.

Obserwując zaangażowanie uczestników kursów można jeszcze raz przekonać się, jak wiele pożytków płynie z systemu szkolenia ustawicznego. Rzeczywistość zmusza specjalistów do nieustannego uzupełniania kwalifikacji. Dobrze, że Politechnika Wrocławska może stworzyć grunt dla tak pożytecznych inicjatyw. □

## Konferencja Dziekanów Wydziałów Mechanicznych

# Raz do roku, około Bożego Narodzenia...

*“Tworząc program nauczania trzeba zapamiętać o Katedrze, Zakładzie, swoich kolegach i sobie. Należy pamiętać o sylwetce absolwenta”  
(Prof. Mieczysław Feld)*

“Witam wszystkich Dziekanów Wydziałów Mechanicznych i Mechanicznopodobnych” – powiedział Dziekan Jan Koch witając przedstawicieli 33 wydziałów, którzy spotkali się na Politechnice Wrocławskiej. Powitał też JM Rektora, przedstawicieli Ministerstwa Edukacji Narodowej: dra Józefa Lepiecha, wicedyrektora Departamentu Nauki i Szkolnictwa Wyższego i naczelnika Józefa Górczycę z Wydziału Uczelni Technicznych i Rolniczych, profesora Ryszarda Parkitnego reprezentującego Radę Główną, profesora Stanisława Oziemskiego, organizatora poprzedniego spotkania, profesora Mieczysława Felda, wieloletniego przewodniczącego Komisji Naukowo-Dydaktycznej “Mechanika” i poprzednich Dziekanów Wydz. Mechanicznego PW. r.

Prof. J. Koch stwierdził, że w związku z rosnącą samodzielnością wydziałów wzrasta potrzeba wymiany poglądów i określił cele spotkania:

- rozważenie uwarunkowań kształcenia wyższego zawodowego na tle rozwiązań istniejących w krajach zachodnich,
- wymianę informacji o kształceniu w innych ośrodkach,
- wypracowanie wspólnych wniosków i ustaleń, które pozwolą na unowocześnienie procesu kształcenia.

JM Rektor, prof. Andrzej Wiszniewski podkreślił, że zawsze należy rozważać trzy wielkie problemy: zapotrzebowanie na ludzi wykształconych, możliwości kształcenia i sposoby realizacji tego celu. W wyniku zmian na rynku pracy na całym świecie przeobrażają się studia techniczne. Skończyła się era wąskiej specjalizacji. Potrzebni są ludzie uniwersalni. Anachronizmem jest kształcenie szerokich rzesz młodzieży na szczeblu magisterskim. W USA taki poziom wykształcenia uzyskuje tylko 5% populacji. Natomiast około 40% odbywa 3,5 – 4 – letnie studia. Ostatnio zrodziła się inicjatywa powołania wyższego szkolnictwa zawodowego. Ten nowy system kształcenia będzie miał zapewne większą skalę niż dotychczas istniejące szkolnictwo wyższe. Jest więc niezmiernie ważne, by związane z nim uregulowania prawne były dopracowane. Ponieważ przedstawione dotychczas dwa projekty ustawy: ministerialny (zwany też “pознаńskim”) i wrocławski nie zadowolili środowiska, niezbędna jest dyskusja, której wnioski pozwolą ostatecznie opracować właściwą wersję. Tak ważny projekt powinien powstać wśród praktyków dydaktyki, którymi właśnie są dziekani. Zrodzi się on zapewne z cząstkowych koncepcji, jakie powstają przy okazji wymiany poglądów i doświadczeń.

Nawiązaniem do tej wypowiedzi było wystąpienie dra J. Lepiecha (MEN). Wyraził on pogląd, że fakt utworzenia wyższych studiów zawodowych jest przesądzony, gdyż przemawiają za tym zarówno czynniki finansowe, jak organizacyjne. Pozostaje tylko pytanie o metodę. Faktem jest, że w ciągu ostatnich 5 lat liczba studentów wzrosła dwukrotnie i wynosi 600 tysięcy. Do samych uczelni podległych MEN przyjęto na studia dzienne 100 tys. osób, a w ogóle 212 tysięcy. Jest to najwyższy wskaźnik od 1975 roku, kiedy przyjęto 115 tys. osób. Wykorzystano już wszystkie rezerwy kadrowe i lokalowe, w wyniku czego wyhamowuje się dynamiczny wzrost z lat 90–93. Stąd zrodziła się koncepcja wyższego szkolnictwa zawodowego. MEN uważa, że na wykształcenie fachowca

wystarczy trzy lata oraz że nie należy włączać nowo tworzonych szkół do systemu uczelni akademickich podlegających ustawie o szkolnictwie wyższym.

Mówca nie przesądzał, które rozwiązania ustawowe będą najlepsze. Przyznał, że krytykuje się proponowany w projekcie ministerialnym pomysł konwentu działającego obok senatu oraz system stanowisk (profesor w.sz.z., wykładowca w.sz.z. i instruktor w.sz.z.) oraz możliwość zatrudniania na stanowisku profesora w.sz.z. zarówno profesora tytularnego, jak doktora habilitowanego, doktora, a nawet magistra z doświadczeniem zawodowym. Za konieczne uznał znalezienie odpowiedzi na pytania: czyim kosztem powstaną nowe szkoły: budżetu MEN czy samorządowym? czy należy usamodzielnic istniejące przy uczelniach filie? Ministerstwo nie udzieliło jak dotąd odpowiedzi na te pytania.

Prof. J. Koch odczytał list przewodniczącego RG, prof. J. Osiewskiego, który porusza jako bardzo istotny problem wyższego szkolnictwa zawodowego.

Bazą do dyskusji na temat kształcenia był referat prof. J. Kocha oparty na zachodniemieckim opracowaniu zestawiającym okres, poziom i masowość edukacji w rozwiniętych gospodarczo krajach. Dane dotyczące Japonii, USA, Wlk. Brytanii, Francji i Niemiec (sprzed 5 lat) wskazywały, że okres kształcenia się wydłuża, a stosunkowo mały procent obywateli zdobywa wykształcenie magisterskie. W kategorii studiów inżynierskich duża część populacji kształci się w oparciu o swoje miejsce pracy. Skrajny przypadek stanowi system japoński, gdzie ilość magistrów na 1000 mieszkańców wynosi zaledwie 0,1% (maximum w USA: 2,4% na 1000).

Prezentacja modeli zachodnich była kontynuowana przez prof. Ryszarda Rohatyńskiego i dra Joachima Potrykusa, którzy w ramach programu INPUT podczas 12 wyjazdów bawili w licznych zachodnich ośrodkach akademickich. Stwierdzili oni, że obecnie wszędzie trwa proces reorganizacji szkolnictwa wyższego wymuszony przez zmiany gospodarcze i społeczne. Zebrany materiał świadczy o dużych odrębnościach systemów anglosaskich i niemieckich.

Autorzy przedstawili charakterystykę oraz tendencje rozwojowe w kształceniu na wyższych uczelniach technicznych krajów zachodnich, w tym system punktów kredytowych, zakres studiów podstawowych, magisterskich, inżynierskich, praktyk zawodowych, laboratoria i biblioteki.

Szeroki obraz systemu kształcenia na Politechnice Wrocławskiej został zaprezentowany przez Prorektora ds. Nauczania, prof. Zdzisława Kremensa. Omówił on wnioski z czterech lat reform wymuszonych przez nowe reguły ekonomiczne, spadek zleceń z przemysłu i potrzebę dopasowania do systemów zachodnich. Priorytetami są w tej sytuacji: standaryzacja minimów programowych i akredytacja, uelastycznienie planów i programów studiów oraz zwiększenie różnorodności oferty dydaktycznej.

Wypowiedź prof. Kremensa wzbudziła liczne pytania, m.in. o prerekwizyty do wybieranych przedmiotów, odpłatność studiów magisterskich i doktoranckich, możliwości prowadzenia zajęć w jęz. angielskim i sposób rekrutacji.

Główną częścią programu była prezentacja poszczególnych wydziałów mechanicznych. Wrocławski ośrodek został malowniczo opisany przez prodziekana, dra Henryka Chrostowskiego. Wydział ten, składający się z trzech instytutów, dysponuje wyjątkowym bogactwem form kształcenia: 2-letnim collegem, studiami inżynierskimi, magisterskimi, doktoranckimi, 9-semesteralnymi studiami zaocznymi dla nauczycieli szkół średnich zawodowych i szeroką ofertą studiów podyplomowych. Dr H. Chrostowski przedstawił strukturę finansowania badań naukowych na wydziale, sytuację kadrową i wynikające stąd perspektywy.

Zacytował też, w związku z chętnie omawianymi przez wszystkich prelegentów siatkami zajęć, opracowane przez siebie prawa siatkologiczne.

## PRAWA SIATKOLOGICZNE

1. Wszyscy są za reformą, postępowaniem w planach i programach nauczania – dotąd, dopóki nie naruszy się ich stanu posiadania.

2. Liczba godzin na dany przedmiot nie zależy od kierunku studiów, przygotowania słuchaczy, ważności dla przyszłego zawodu, tylko od stopnia ważności wykładowcy na Wydziale.

3. Wykłada się zawsze to, co do tej pory się wykładało – bez względu na to, jaki nowy przedmiot się wykłada.

H. Chruszowski

Spośród pelegentów z innych ośrodków bardzo ciekawie wypowiadał się prof. Grzegorz W. Pawlicki, dziekan Wydziału Mechaniki Precyzyjnej PW. Za swoją dziedzinę uważa on MECHATRONIKĘ, czyli połączenie mechaniki, optyki, elektroniki i informatyki. Prof. Pawlicki widzi duże perspektywy przed inżynierią mechaniczną, która "ubiera w ciało wszystkie rozwiązania naukowe innych dziedzin", a obserwowany obecnie kryzys, powinien być przezwyciężony, jego zdaniem, przez integrację pokrewnych wydziałów. Zaproponował on też ujednoczenie kryteriów sprawności kształcenia przez wprowadzenie trzech jednoznacznych wskaźników:

- sprawności bezwzględnej określonej stosunkiem liczby studentów kończących studia w terminie do przyjętych w tym samym roku ( dla Wydz. Mechaniki Precyzyjnej PW wynosi on 2,5%),
- sprawności przedłużonej określonej podobnie, ale z poślizgiem 3 miesięcy ( dla WMP PW – 15%),
- sprawności wieloletniej określonej stosunkiem wszystkich kończących do liczby przyjmowanych (dla WMP PW – 45%).

Ponadto w innych wypowiedziach prof. Wojciech Cholewa (PŚl) podkreślał potrzebę rozdzielenia finansowania dydaktyki i badań. Prof. Jerzy Cyklis (PKrak.) zwrócił uwagę, że kompleksowy rozwój kształcenia może nastąpić tylko przy odpowiednim poziomie dotacji na dydaktykę. Prof. Andrzej Koziarski (PŁ) wymienił istotne dla kształcenia bariery, którymi są braki przygotowania młodzieży: nieumiejętność posługiwania się komputerem, nieznanostwo podstaw finansów, ekonomii oraz języków obcych. Dr hab. Ryszard Grajdek (PPozn.) rozważał problem rekrutacji. W dyskusji nawiązał do tego również prof. Waław Kasprzak. Podkreślając, że studia wielostopniowe są koniecznością, przedstawił realizowaną w swoim zespole koncepcję indywidualnego toku studiów dla szczególnie zdolnej młodzieży. Prof. Stefan Stryczek przedstawił problem właściwej selekcji tych nauczycieli akademickich, którym będzie można powierzyć eksperyment kształcenia zawodowego. Prof. Jan Koch podkreślił, że rady wydziałów nie powinny decydować o wykładanych przedmiotach; powinno to być w gestii rad programowych. Prof. Jan Knyszewski (PG) omówił realizowany przez jego wydział program połączonych studiów magisterskich i inżynierskich, na których program był wspólny do III semestru. Przedstawił też nowy przedmiot "Wprowadzenie do techniki". Prof. Zbigniew Kłós (PPozn.) powiedział, że ważne jest zwiększenie atrakcyjności zajęć przez wprowadzenie wybieralności, nowych przedmiotów i profili studiów atrakcyjnych rynkowo. Prof. Mieczysław Feld podkreślił rolę praktyk zawodowych, których brak wyraźnie widać w zestawieniu z programami zachodnimi.

Na zakończenie Komisja Wnioskowa pod przewodnictwem prof. Zdzisława Samsonowicza stwierdziła na podstawie licznych wypowiedzi, że należy kontynuować cykliczne spotkania dziekanów i przedstawiła podstawowe tematy do dalszej dyskusji:

1. ogólnopolskie minima programowe,
2. punkty kredytowe,
3. odpłatność za studia,
4. wymagania początkowe wobec studentów,
5. celowość studiów wielostopniowych.

Postanowiono, że następne spotkanie odbędzie się w Gliwicach. W najbliższym czasie zostaną wydane materiały pokonferencyjne, które będą prezentowały naszkicowane tu problemy.

Wszyscy uznali spotkanie za bardzo udane. □

## Z prac Rady Głównej

## Szkoła wyższa w spadku!

Kolejne plenarne posiedzenie Rady Głównej poprzedziły jak zwykle zebrania komisji i sekcji, które zwołano w przeddzień, tj. **30 listopada 1994 r.** w Warszawie. Ministerialny projekt Ustawy o Wyższym Szkolnictwie Zawodowym, przedstawiony Komisji Dydaktycznej, oceniony został negatywnie. Nad przyszłorocznym budżetem debatowała Komisja Ekonomiczna. Efektem narady był projekt stanowiska RG, w którym zwraca się m.in. uwagę na to, iż zakładany przyrost liczby studentów o 9,5% spowoduje, że przy obecnym budżecie zabraknie ok. 400 mld zł na realizację usług dydaktycznych, a wszystkie rezerwy zostały już wyczerpane. Wyliczono, że szkolnictwo wyższe należałoby zasilić kwotą ok. 11 bln. zł.; wówczas udział wydatków wzrósłby do 1,18% PKB (0,8% PKB planowany na 1995 rok) – i tak mniej niż domagano się w Lublinie.

Przewodniczący RG prof. Jerzy Osowski, otwierając posiedzenie plenarne w dniu **1 grudnia 1994 r.**, wspominał m.in. o Konferencji Rektorów w Lublinie i posiedzeniach Sejmowej Komisji Nauki i Edukacji Narodowej, która wspiera postulaty środowiska akademickiego (jakoś nic z tego nie wynika).

Wróciła, w informacji Przewodniczącego, sprawa WSP w Słupsku: środowisko Szkoły, wbrew stanowisku Rady Głównej, protestuje przeciw przyłączeniu jej do Uniwersytetu Gdańskiego.

Problemem związanym z istniejącą luką prawną okazała się sprawa przeniesienia praw założycielskich prywatnej Wyższej Szkoły Informatyki i Zarządzania w Bielsku Białej na małżonka. Brak uniemożliwiających to przepisów. Nadzór Ministerstwa nad prywatnymi wyższymi szkołami okazuje się niezbędny, bowiem ujawniono sporo nieprawidłowości w funkcjonowaniu niektórych takich szkół, jak choćby to, że zdarza się, iż wydaje się już po roku kształcenia dyplomy licencjata.

Nie wzbudził spodziewanej burzliwej dyskusji ministerialny projekt Ustawy o Wyższym Szkolnictwie Zawodowym. Przewodniczący przekazał informację, otrzymaną od dyrektora Jerzego Gąsiorowskiego z Ministerstwa, iż jest to na razie wstępny projekt, nie przeznaczony jeszcze do szerszej dyskusji. Wiceminister Kazimierz Przybysz zapewniał jednak, że przewidziana jest szeroka dyskusja środowiskowa na ten temat, ale nie nad tym projektem. Niemniej odezwało się kilka głosów krytycznych. Prof. Jerzy Osowski zaproponował, aby w sprawie wyższego szkolnictwa zawodowego powołać zespół ds. przygotowania opinii w składzie: **prof. Andrzej Morawiecki (U.Wr.), prof. Janusz Turowski (P.Ł.), prof. Roman Wapiński (U.Gd.), dr Ludomir Jankowski (P.Wr.)** i doradca prawny Przewodniczącego. Bez sprzeciwu przyjęto stanowisko RG w sprawie dramatycznej sytuacji w szkolnictwie wyższym. Analizie poddano w nim zagrożenia wynikające z niedoinwestowania i powstałe patologie przy próbach ratowania skąpego budżetu (np. przyjmowanie nadmiernej liczby studentów na studia płatne wieczorowe i zaoczne bez zabezpieczenia prawidłowych warunków studiowania, opłaty od wolnych słuchaczy itp.). Sformułowano szereg postulatów wobec decydentów.

Projekt stanowiska RG w sprawie budżetu przygotowany przez Komisję Ekonomiczną przyjęty został jednogłośnie.

Zaopiniowano poselski projekt zmiany Ustawy o KBN (PAU może też partycypować w środkach).

Dyskusję nad projektem podziału dotacji na działalność dydaktyczną na 1995 rok odłożono na styczeń. MEN nie przygotowało jeszcze odpowiedniego projektu; wiadomo jednak, że **przewidywane są zmiany w algorytmie: mają pojawić się studenci I roku!!!**

Zaopiniowano szereg wniosków o nadanie uprawnień do nadawania stopni i tytułów naukowych, powołanie wyższych szkół niepaństwowych oraz stało się to już stałym punktem posiedzenia rozpatrzone liczne zażalenia w sprawie funkcjonowania niektórych takich szkół.

Projekt budżetu na 1995 rokCo nas czeka  
w przyszłym roku?Dział Nauka

Według projektu budżetu wydatki w Dziale Nauka w 1995 r. mają wynosić 14,3 bln zł. Wzrastają więc o 22,4% w stosunku do 1994 r. czyli o 0,1% mniej niż poziom inflacji i stanowią będą 0,54% planowanej wielkości produktu krajowego brutto. Jest to spadek o 0,02 pkt w stosunku do roku 1994 (0,56%). Należy zauważyć, że w Założeniach polityki naukowej państwa przyjętych przez Rząd w 1993 r. ustalono, że w 1995 r. nakłady na naukę powinny być ponad dwukrotnie wyższe od założonej wielkości w projekcie budżetu i wynosić 28,9 bln zł.

KBN proponuje następujący podział środków zaplanowanych w budżecie państwa na naukę:

1. Działalność statutowa i badania własne w szkołach wyższych  
Planuje się 7,2 bln zł (50,8% całości środków), co daje wzrost w stosunku do 1994 r. o 25,5%.

2. Inwestycje (budowlane i zakupy aparatury naukowo-badawczej)

Zakłada się, że na inwestycje wydzielona zostaje kwota 1,75 bln zł, tj. 12,2% całości środków na naukę. Będzie to wzrost o 13% w stosunku do roku bieżącego, czyli realny spadek.

3. Projekty badawcze (granty)

Na ten rodzaj działalności przeznaczają się 2,4 bln zł. Wzrost w stosunku do 1994 r. wynosi 30,8%, jednak zakłada się zmniejszenie środków na projekty badawcze zamawiane w 1995 r. o blisko 20%.

4. Projekty celowe

Proponuje się przeznaczyć na ten cel 1,8 bln zł, tj. o 22,7% więcej w stosunku do roku bieżącego.

5. Współpraca naukowa z zagranicą

Z tego źródła finansowane będą jedynie składki z tytułu przynależności do organizacji naukowych. Inne wydatki związane ze współpracą z zagranicą w 1995 r. jednostki naukowo-badawcze i szkoły wyższe powinny finansować ze środków na działalność statutową lub badania własne.

6. Działalność ogólnotechniczna (DOT)

Planuje się przyrost środków tylko o 23%. Uczelnie złożyły wnioski do Ministerstwa o dofinansowanie różnych przedsięwzięć w ramach DOT na kwotę 550 mld zł. W 1994 r. przy podobnej skali potrzeb na działalność ogólnotechniczną przyznano 62 mld zł.

Dział Szkolnictwo Wyższe

Podstawowe wielkości i relacje budżetu

W projekcie ustawy budżetowej na rok 1995 na wydatki w dziale Szkolnictwo wyższe zaplanowano kwotę 21.073,0 mld zł, co stanowi wzrost o 29,7% a uwzględniając zaplanowany poziom inflacji wzrost ten wynosi 5,7%. Stanowi to 0,80% przewidywanego PKB (0,78% w 1994 r.), a więc o 0,02% więcej. W kwocie tej mieszczą się również środki w wysokości 2.645,9 mld zł przeznaczone na sfinansowanie podwyżek wynagrodzeń w 1995 r. wraz z pochodnymi od płac. Przewiduje się, że podwyżki będą realizowane w dwu etapach od stycznia i od lipca 1995 r., a limit wynagrodzeń osobowych przeznaczony na podwyżki wyniesie 1.809,0 mld zł. W projekcie budżetu na 1995 r. założono, że w szkołach wyższych limity wynagrodzeń osobowych oraz wypłaty z zakładowego funduszu nagród, wraz z pochodnymi od płac, zostaną sfinansowane z dotacji na działalność dydaktyczną oraz pomoc materialną dla studentów w 95,2%, pozostałe 4,8% wydatków płacowych uczelnie muszą pokryć ze środków pozabudżetowych. Wydatki płacowe wraz z podwyżkami stanowią będą około 68,4% ogółu wydatków w dziale Szkolnictwo Wyższe.

Przeciętne wynagrodzenie miesięczne (łącznie z podwyżkami płac i wypłatami z ZFN), wyniesie 6.193,3 tys. zł, wobec 4.749

tys. w 1994 r. Wzrośnie więc o 1.44 tj. o 30,4% i będzie wyższe o 4,6% od prognozowanego na 1995 r. przeciętnego wynagrodzenia w państwowej sferze budżetowej (5.918 tys. zł).

W ramach podanego przeciętnego wynagrodzenia mieści się kwota 1.131,8 tys. zł (średniomiesięcznie w skali roku) z tytułu podwyżek płac w 1995 r.

Na stypendia przewiduje się kwotę 2.187, 6 mld zł, z tego:

260,1 mld zł (wzrost o 27,8%) na stypendia i świadczenia dla stypendystów RP i osób kierowanych na studia zagraniczne oraz stypendia ministrów za osiągnięcia w nauce;

1.927,5 mld zł (wzrost o 69,6%) na stypendia studenckie w ramach pomocy materialnej.

Znaczny, ponad trzykrotny wzrost w relacji do prognozowanej inflacji (22,7%) wynika z dodatkowego zasilenia pomocy stypendialnej, w związku ze zmianami zasiłków rodzinnych.

Na wydatki inwestycyjne przewidziano 638,7 mld zł (wzrost o 13,6%), w tym w MEN 561,4 mld zł (wzrost o 12,7%). W kwocie ogółem przewidyje się na inwestycje centralne 107,8 mld zł, z tego w MEN 80,0 mld zł i MZiOS 27,8 mld zł.

Środki te będą przeznaczone głównie na finansowanie kontynuowanych zadań inwestycyjnych. W uczelniach podległych MEN przewiduje się ponad 81,0% ogółu wydatków.

/mwj/

List otwarty

Przedstawiciele  
Środków Masowego Przekazu  
we Wrocławiu

12.15.1994r.

*Rektorzy wrocławskich Wyższych Uczelni zwracają się do środków masowego przekazu o wykazanie rzetelności, rozwagi i powściągliwości przy opisywaniu wewnętrznych spraw szkół wyższych. Ferowanie wyroków bez dostatecznej znajomości realiów i uwarunkowań, na dodatek wcześniej niż zapadną decyzje gremiów akademickich, musi prowadzić do braku obiektywizmu. Szczególnie w chwili obecnej, gdy toczy się walka o niezbędne zwiększenie budżetu rozpaczliwie niedofinansowanego szkolnictwa wyższego, enuncjacje prasowe o rzekomej niegospodarności w uczelniach i to podawane w atmosferze sensacyjnej, mogą stać się usprawiedliwieniem dla decyzji finansowych pogłębiających pauperyzację środowiska akademickiego.*

*Rektorzy stwierdzają, że mają pełne zaufanie tak do Kierownictwa Uniwersytetu Wrocławskiego z Rektorem Wojciechem Wrzesińskim, jak i do Wysokiego Senatu tej Uczelni. Rektorzy są przekonani, że wszelkie wewnętrzne problemy uniwersyteckie zostaną przez te gremia rozwiązane w sposób najwłaściwszy, z korzyścią dla środowiska tej Uczelni i dla całej społeczności akademickiej Wrocławia.*

*Rektorzy proszą o podanie tekstu niniejszego stanowiska do publicznej wiadomości.*

Rektor Papieskiego Fakultetu Teologicznego / - /  
Rektor Akademii Rolniczej / - /  
Rektor Akademii Medycznej / - /  
Rektor Akademii Ekonomicznej / - /  
Rektor Akademii Wychowania Fizycznego / - /  
Rektor Wyższej Szkoły Plastycznej / - /  
Rektor Wyższej Szkoły Muzycznej / - /  
Rektor Wyższej Szkoły Teatralnej / - /  
Rektor Politechniki Wrocławskiej / - /



Czy rozdać pieniądze funduszu socjalnego**Ankieta na Uniwersytecie**

Działające przy Uniwersytecie Wrocławskim związki zawodowe: NSZZ "Solidarność" i Związek Nauczycielstwa Polskiego, przygotowując się do podjęcia dyskusji o podziale zakładowego funduszu świadczeń socjalnych, zorganizowały wśród pracowników UWri ankietę dotyczącą tego problemu

Dotychczas środki funduszu były przeznaczane na :

1. dofinansowanie wypoczynku pracowników i ich rodzin,
2. dofinansowanie działalności kulturalno-oświatowej i sportowo-rekreacyjnej,
3. zapomogi rzeczowe i pieniężne,
4. zasiłki z tytułu narodzin dziecka, zgonu członka rodziny,
5. okolicznościowe upominki dla dzieci pracowników (zabawa noworoczna),
6. pożyczki na remont mieszkania, uzupełnienie wkładu do spółdzielni mieszkaniowej, budowę domu, wykup mieszkania (dotychczas te formy pomocy realizowano z Zakładowego Funduszu Mieszkaniowego, który w myśl nowej ustawy włączono do funduszu świadczeń socjalnych).

Fundusz Socjalny podzielony równo między wszystkich pracowników dałby każdemu z nich ok. 5 mln zł brutto.

Ankieta miała wyjaśnić, czy pracownicy chcą, a jeśli tak, to w jakim stopniu ograniczenia świadczeń rzeczowych na rzecz bezpośredniego wypłacenia im pieniędzy.

Dotychczas zebrano 1982 odpowiedzi ankietowe, co stanowi 57% ankiet rozprawdzonych i 51% stanu zatrudnienia z dnia 30 czerwca 1994 r.

Jak wynika z opracowanych danych, pracownicy Uniwersytetu Wrocławskiego pragną, by:

- |  |       |
|--|-------|
| 1. utrzymać stan dotychczasowy                   | 11,8% |
| 2. wypłacić środki Funduszu Socjalnego w całości | 56,7% |
| 3. wypłacić większość (np. 80%)                  | 35,8% |
| 4. niezdecydowani                                | 4,1%  |

Jak widać około 85% pracowników UWri. domaga się radykalnej zmiany. □

Komputerowe Wspomaganie Badań Naukowych**I Konferencja Środowiskowa**

Celem I Konferencji Środowiskowej *Komputerowe wspomaganie badań naukowych* zorganizowanej przez Wrocławskie Towarzystwo Naukowe pod auspicjami Kolegium Rektorów Uczelni Wrocławskich i Oddziału Wrocławskiego Polskiej Akademii Nauk w dniach 16-17 grudnia ub. roku był przegląd osiągnięć naukowych Środowiska Wrocławskiego, uzyskanych w ostatnich latach z wykorzystaniem metod badawczych wspomaganych komputerowo, w naukach: humanistycznych, ekonomicznych, medycznych, rolniczych, biologicznych, matematyczno-fizycznych, chemicznych, geologicznych, technicznych oraz zainicjowanie przepływu informacji dotyczących wykorzystywanego w Środowisku Wrocławskim oprogramowania aplikacyjnego, służącego komputerowemu wspomaganianiu badań naukowych i umożliwiającego podejmowanie nowych badań, w tym interdyscyplinarnych. Konferencja została zorganizowana w końcowej fazie II etapu realizacji Wrocławskiej Akademickiej Sieci Komputerowej, umożliwiającej dołączenie wszystkich uczelni, instytutów i placówek naukowych Środowiska Wrocławskiego oraz instalację (planowaną w roku bieżącym) superkomputera. Konferencja umożliwiła dokonanie przeglądu środowiska sprzętowego i programowego, wykorzystywanego obecnie do komputerowego wspomaganiania badań naukowych oraz przedstawienie możliwości ich wspomaganiania z wykorzystaniem superkomputera. Komitetowi Naukowemu Konferencji przewodniczył prof. Daniel Józef Bem, a w skład Komitetu weszli przedstawiciele Wrocławskiego Środowiska Akademickiego z różnych

uczelni i jednostek badawczych: prof. Andrzej Baborski, prof. Zdzisława Bem, prof. Zdzisław Bubnicki, dr hab. Stanisław Ciesielski, prof. Józef Jagielski, prof. Wacław Kasprzak, prof. Jan Koch, dr hab. Andrzej Kotecki, prof. Zdzisław Latajka, prof. Antoni Ogorzałek, dr inż. Mieczysław Owoc, prof. Tadeusz Paszkiewicz, prof. Stefan Paszkowski, prof. Marian Piekarski, dr hab. Janusz Sowiński, prof. Tomasz Strzelecki, prof. Jan Zarzycki.

Konferencję otworzył Prezes Oddziału Wrocławskiego PAN prof. Zdzisław Bubnicki, a referat wprowadzający: *Sieci metropolitalne na przykładzie Wrocławskiej Akademickiej Sieci Komputerowej* wygłosił przewodniczący Komitetu Naukowego Konferencji prof. Daniel Józef Bem. Obrady toczyły się w sesjach odpowiadających reprezentowanym na konferencji dyscyplinom naukowym.

W ramach tzw. referatów zaproszonych wystąpili: prof. Zdzisława Bem (*Tomografia komputerowa magnetycznego rezonansu jądrowego*) i dr inż. Wojciech Myszka (*Usługi w sieci Internet*).

Imprezą towarzyszącą konferencji była prezentacja sprzętu komputerowego i oprogramowania przeznaczonego do komputerowego wspomaganiania badań naukowych w Auli i Antresoli w Gmachu Głównym Politechniki Wrocławskiej.

Konferencję sponsorował Komitet Badań Naukowych oraz Politechnika Wrocławska, jednostka wiodąca budowy Wrocławskiej Akademickiej Sieci Komputerowej.

/mwj/

Lista nowopromowanych doktorów**Vivant!**

W dniu 9 grudnia 1994 r., o godz. 11 w sali Senatu naszej uczelni miała miejsce kolejna promocja doktorów. Uroczystość prowadził JM Rektor, prof. Andrzej Wiszniewski. Obecni byli promotorzy prac doktorskich. Oto lista osób promowanych oraz ich promotorów:

- Wydz. Architektury  
dr Piotr Gerber prof. dr hab. Jerzy Rozpędowski
- Wydz. Elektryczny  
dr Jan Ziaja prof. dr hab. Bolesław Mazurek  
dr Paweł Zdanowicz prof. dr hab. Jerzy Jaskulski
- Wydz. Górniczy  
dr Witold Kawalec prof. dr hab. Lech Gładysiewicz
- Inst. Cybernetyki Technicznej  
dr Cezary Chudy prof. dr hab. Adam Sielicki  
dr Olgierd Unold prof. dr hab. Jan Kazimierzczak  
dr Robert Wójcik prof. dr hab. Zbigniew Banaszak
- Inst. Fizyki  
dr Andrzej Kolarz dr hab. Ryszard Poprawski  
dr Tadeusz Smolnicki prof. dr hab. Eugeniusz Rusiński  
dr Zbigniew Sroka doc. dr hab. Lech Sitnik
- Inst. Matematyki  
dr Agnieszka Jurlewicz dr hab. Karina Weron  
dr Grzegorz Mielczarek prof. dr hab. Ryszard Grząślewicz  
dr Dariusz Piegatowski prof. Barbara Rokowska
- Inst. Technologii Maszyn i Automatyzacji  
dr Zbigniew Gronostajski prof. dr hab. Zbigniew Misiałek
- Inst. Technologii Elektronowej  
dr Tomasz Czepkowski prof. dr hab. Witold Słwko
- Inst. Technologii Nieorganicznej i Nawozów Mineralnych  
dr Marek Buca prof. dr hab. Stefan Zieliński  
dr Krystyna Hoffman prof. dr hab. Henryk Górecki
- Inst. Telekomunikacji i Akustyki  
dr Andrzej Kucharski prof. dr hab. Daniel J. Bem
- Centrum Informatyczne  
dr Janusz Sobeki prof. dr hab. Zbigniew Huzar

## NA WYDZIAŁACH

### ELEKTRYCZNY ✓

Posiedzenie Rady Wydziału w dniu 7 listopada związane było z otwarciem po reorganizacji Biblioteki Wydziału Elektrycznego. W związku z tym obecni byli: Prorektor ds. Ogólnych, prof. Ryszard Rogala, Prorektor ds. Nauczania, prof. Zdzisław Kremens, Dyrektor Biblioteki dr inż. Henryk Szarski, Zastępca Dyrektora ds. Informacji, mgr Łucja Talarczyk-Malcher, a także pracowniczki Biblioteki Wydziałowej: Urszula Daniło (kierowniczką), Urszula Biskupska, Anna Młynarczak, Krystyna Pietrzela i Anna Śmigielka. Nowa jednostka powstała w wyniku połączenia bibliotek W-5, I-7, I-8 oraz I-29, przy czym ta ostatnia pozostała nadal odrębnym oddziałem. Reorganizacja pozwoli na zmianę godzin pracy biblioteki, która będzie teraz działała po południu i w soboty. Ułatwi to korzystanie z księgozbioru, zwłaszcza studentom zaocznym.

W dalszym ciągu posiedzenia złożono podziękowania nauczycielom akademickim przechodzącym na emeryturę: doc. Wiesławowi Gąssowskiemu, prof. Kazimierzowi Kisnerowi i dr. Andrzejowi Kostowskiemu. Dwaj pierwsi zachowują jednak po 1/3 etatu.

Pozytywnie zaopiniowano wniosek o przedłużenie stypendium habilitacyjnego dla dr inż. Jacka Wańkowicza (I-7).

Prodziekani Wydziału przedstawili informacje o wynikach letniej sesji egzaminacyjnej oraz o świadczeniach materialnych dla studentów. Ogólnie wyrażana była opinia, że wyniki studentów są słabe.

### INFORMATYKA I ZARZĄDZANIE

1. Prof. J. Świątek wręczył nas posiedzeniu Rady Wydziału 29.11.1994 listy gratulacyjne grupie studentów czwartego roku kierunku Zarządzanie i Marketing, którzy w dniach 17-18 listopada br. w Katowicach zdobyli nagrodę Grand Prix na I Ogólnopolskim Turnieju Zarządzania. Studenci laureaci to: A. Szkulcka, M. Lis, J. Lorenz, W. Grodecki, R. Martin. Dziekan podziękował opiekunowi specjalności, dr. J. Kroikowi za wzorowe przygotowanie studentów oraz poinformował o owacji Senatu po informacji o osiągnięciach naszych studentów.

2. Rada Wydziału pozytywnie zaopiniowała powołane studia podyplomowe przy wydziale:

2.1. "Polsko-Amerykańskie Studium Komunikacji Społecznej w Organizacji i zarządzaniu", którego kolejna edycja została "uruchomiona z końcem listopada 1994 r.

2.2 "Studium Podyplomowe Systemów Zarządzania i Finansów". Planuje się rozpoczęcie studium od 15 lutego 1995 r. Ma ono charakter komercyjny i jest adresowane do absolwentów wyższych szkół technicznych. (zs)

# Nowe prawo autorskie, czyli co użytkownik oprogramowania wiedzieć powinien

(w odcinkach)

[4]

Wydawca: Dom Handlowy Informatyki Sp. z o.o.

Sponsorzy: Lotus, Microsoft, Novell

*Czy piractwo komputerowe jest w ogóle wykrywalne?*

Łamanie praw autorskich, nawet w zakresie oprogramowania, jest o wiele bardziej widoczne, niż mogłoby się wydawać. Jeśli firma posiada wiele komputerów, wykorzystuje je w swojej działalności, co widać po formie korespondencji, a jednocześnie jest legalnym posiadaczem tylko niewielu pakietów oprogramowania, to sprawa jest oczywista. Producenci mają do dyspozycji bardzo efektywny mechanizm sprawdzania takiej firmy. Otóż na mocy prawa autorskiego mogą poprosić sąd o zabezpieczenie dowodów w takiej sprawie. Sąd ma obowiązek wydania decyzji o zabezpieczeniu dowodów w ciągu najdalej 3 dni i to niezależnie od tego, czy producent już wytoczył formalne powództwo, czy nie. Oznacza to, że dana firma otrzyma bez ostrzeżenia (np. zanim producent ją formalnie oskarży) nakaz udostępnienia sądowi do inspekcji posiadanych komputerów, dokumentacji zakupów oprogramowania itp. W pewnych ewidentnych sytuacjach sąd może nawet zablokować konta bankowe takiej firmy, by zabezpieczyć roszczenia producenta. Wszelkie utrudnianie dostępu do informacji jest w takich przypadkach jednoznaczne z niewykonaniem orzeczenia sądu!

*Kto wewnątrz firm ponosi odpowiedzialność za łamanie prawa autorskiego?*

Odszkodowanie producentom płaci prawie zawsze firma. Wynika to z faktu, iż prawie zawsze nielegalne oprogramowanie użytkowane jest w interesie firmy. Odpowiedzialność karna jest co prawda sprawą osobistą, tym niemniej bardzo często kierownictwo firmy może być oskarżone o współudział. Podstawą takich oskarżeń mogą być dokumenty (np. zaakceptowany rachunek z giełdy), zeznania pracowników lub choćby sam fakt akceptowania przez kierownictwo wyników stosowania danego oprogramowania. Warto pamiętać, że wydanie bezpośredniego lub pośredniego polecenia służbowego nielegalnego skopiowania programu jest zagrożone karą do lat 3.

*Co należy zrobić, by nie łamać prawa autorskiego?*

Przede wszystkim wyeliminować ze swoich zasobów oprogramowanie nielegalne. Wystarczy dokonać inwentaryzacji wszystkich instalacji. Instalacje, które:

- istniały w dniu 23 lutego 1994 roku ("legalizowane" przez abolicję),
- powstały po 23 lutego 1994 roku zgodnie z prawem autorskim (oprogramowanie kupione legalnie, a liczba instalacji jest zgodna z licencją) można pozostawić, nato-

miast pozostałe należy skasować. Ponadto należy zniszczyć nadmiar kopii zapasowych do co najwyżej jednej dla każdej posiadanej wersji programów. Gdy już osiągniemy "czystą" pozycję wyjściową, należy zadbać, aby nie powrócić do poprzedniej sytuacji. Wystarczy stosować proste zasady:

1. rozszerzać swoje zasoby oprogramowania tylko przez zakup wyłącznie legalnych wersji i to tylko w sprawdzonych źródłach,
2. zawsze czytać dołączone licencje i skrupulatnie się do nich stosować, szczególnie przy kopiowaniu i instalacji,
3. zadbać, by wszyscy użytkownicy (pracownicy firmy) posiadanych zasobów oprogramowania znali prawo autorskie i zawsze stosowali jego zasady.

*A jeśli mnie nie stać na podporządkowanie się prawu autorskiemu?*

Stosowanie prawa autorskiemu nie jest, wbrew pozorom, takie kosztowne. Wystarczy dla zakupów oprogramowania prowadzić taką samą długoterminową politykę, jak dla zakupów sprzętu. Po pierwsze eliminuje się wtedy zakupy zbędne (duża część nielegalnego oprogramowania zainstalowanego w Polsce nie jest w ogóle wykorzystywana), a po drugie można znacznie obniżyć jednostkowe koszty zakupów. Świadome korzystanie ze specjalnych promocji oraz zakupy pakietów wielostanowiskowych i licencji są źródłem znacznych oszczędności. Zakup oprogramowania przy okazji lub wraz z inwestycjami sprzętowymi pozwala wykrzystać większą niż zazwyczaj skłonność dealera do udzielania dodatkowych upustów. A jeśli mimo wszystko nie stać Cię na podporządkowanie się prawu autorskiemu, to prawdopodobnie nie stać Cię na wiele innych dóbr. Czy ma to oznaczać, że masz je ukraść? Wybór należy do Ciebie.



**Koniec**

Wytyczne i uwagi CK (2)**Jak dokumentować**

**C**entralna Komisja ds. Tytułu Naukowego i Stopni Naukowych przedstawiła swoje stanowisko w niektórych sprawach związanych z prowadzeniem przewodów habilitacyjnych i postępowań o nadanie tytułu naukowego profesora.

Poniżej publikujemy drugą część dokumentu dotyczącą niektórych etapów postępowania rad jednostek i dokumentowania prowadzonych czynności.

1. Rada, przed którą toczy się przewód habilitacyjny, winna jednoznacznie określić jego zakres podając dziedzinę nauki, dyscyplinę naukową i – w miarę możliwości – specjalność. Zakres przewodu winien ściśle odpowiadać nie tylko formalnym uprawnieniom rady, ale i jej merytorycznym kompetencjom. Tymczasem dają się zauważyć wypadki przekraczania tych kompetencji przez niektóre rady. Np. zdarzyło się, że w przewodach habilitacyjnych mających za przedmiot jakiś rodzaj sportu jedna z Akademii Wychowania Fizycznego podała jako specjalność psychologię lub socjologię, gdyż rozprawa dotyczyła psychicznych bądź społecznych aspektów danego wyczynu sportowego. CK może w takich przypadkach zakwestionować przewód, na czym ucierpiałby kandydat, który przecież nie powinien ponosić konsekwencji decyzji rady. Chodzi o to, aby dorobek, odpowiedzi i wykład habilitanta oceniło grono najwyższej kwalifikowane i najbardziej kompetentne w danej specjalności. Należy natomiast przeciwdziałać powstawaniu sytuacji, w której słabszy kandydat będzie poszukiwał rady mniej wyspecjalizowanej i wskutek tego dającej szansę łagodniejszej i mniej wnikliwej oceny.

2. Często praktyką jest przeprowadzanie przewodów habilitacyjnych na podstawie maszynopisu rozprawy habilitacyjnej. Przypominamy, że zgodnie z definicją ustawową (art. 15 ust. 2) praca naukowa może być uznana za rozprawę habilitacyjną dopiero po jej opublikowaniu. Z kolei jednym z podstawowych warunków wszczęcia przewodu jest przedłożenie rozprawy habilitacyjnej.

W tej sytuacji wszczęcie przewodu przed opublikowaniem rozprawy jest z punktu widzenia ustawy niedopuszczalne i stanowi rażące naruszenie prawa. Uwaga ta dotyczy także rozprawy, na którą składa się cykl prac. Dopiero po opublikowaniu wszystkich prac cyklu można uznać, że publikacja została zakończona i że cykl ten stał się rozprawą habilitacyjną, co umożliwia wszczęcie przewodu habilitacyjnego.

3. Spotykamy się z wypadkami poprawiania bądź zmieniania w całości rozprawy habilitacyjnej w trakcie przewodu. Następuje to zazwyczaj po otrzymaniu opinii recenzentów. Jest to całkowicie sprzeczne z istotą

samej habilitacji, jako dowodu pełnej naukowej samodzielności. Nie można powoływać się tu na analogię z przewodem doktorskim – cele obu przewodów są istotnie różne. Przystępując do przewodu habilitacyjnego habilitant przedstawia ukończoną, w pełni samodzielną i opublikowaną pracę i w tej postaci jest ona świadectwem jego kwalifikacji. Zmiana lub poprawianie rozprawy w trakcie tego samego przewodu jest sprzeczne z prawem, a zatem niedopuszczalne.

4. Naturalnym zjawiskiem towarzyszącym rozwojowi nauki jest coraz większa liczba zespołowych prac naukowych. W procesie awansowym konieczne jest jednak wskazanie rzeczywistego wkładu kandydata do awansu we wspólnych pracach. Z tego względu należy od współautorów prac zespołowych wymienianych jako podstawa awansu uzyskać oświadczenie, co stanowi ich własny, nie zaś kandydata wkład do wspólnych opracowań (konceptja pracy, wybór metody badania, opracowanie wniosków).

Obserwujemy tu mało użyteczne oświadczenia zawierające tylko określenie procentowego wkładu, bez merytorycznej charakterystyki. Zadziwiająco częstą praktyką jest unikanie określenia własnego wkładu i określanie tylko wkładu kandydata, tak jakby autor oświadczenia miał trudności ze wskazaniem, z jakiego powodu jego nazwisko figuruje na wspólnej pracy.

Rozgraniczenie wkładu współautorów powinno nastąpić jeszcze przed podjęciem oceny rozprawy przez recenzentów, nie zaś dopiero przed wysłaniem sprawy do Centralnej Komisji.

5. Obserwujemy, że kolokwia habilitacyjne często ograniczają się do sprawdzenia wiedzy habilitanta w obszarze tematyki rozprawy habilitacyjnej. Zdaniem Centralnej Komisji kolokwium habilitacyjne powinno zostać wykorzystane do sprawdzenia erudycji habilitanta na szerszej płaszczyźnie naukowej.

W tej sytuacji kolokwium habilitacyjne nie powinno powielac wzorów egzaminu doktorskiego, podczas którego kandydat odpowiada jedynie na pytania zadawane niekiedy tylko przez recenzentów. Zadane pytania i postawione problemy powinny stać się podstawą dyskusji naukowej z udziałem habilitanta, stwarzającej mu okazję do zaprezentowania swych kwalifikacji jako samodzielnego pracownika nauki w zakresie uprawianej przez niego dyscypliny.

6. Wykład habilitacyjny winien świadczyć zarówno o naukowych, jak dydaktycznych i językowych kwalifikacjach kandydata. Dlatego zaleca się, aby habilitant nie czytał wykładu, lecz wygłaszał go z pamięci. Ponieważ chodzi o to, by wykładający wykazał się umiejętnością przejrzystego skonstruowania wykładu i zmieszczenia zamierzonej treści w przeznaczonym na to czasie, należy unikac przerywania wykładu po pierwszych dziesięciu minutach lub kwadransie. Wydaje się natomiast niedopuszczalne, by habilitant odczytywał jeden ze swych opublikowanych artykułów (fakt autentyczny).

List otwarty**W obronie rektora  
Marka Dyżewskiego**

*Samorząd Studencki Akademii Muzycznej skierował do Kolegium Rektorów Wyższych Uczelni Wrocławia pismo prezentujące stanowisko w sprawie odejścia z funkcji rektora Akademii, Marka Dyżewskiego. Poniżej publikujemy ten tekst.*

**OŚWIADCZENIE  
SAMORZĄDU STUDENCKIEGO  
AKADEMII MUZYCZNEJ  
IM. K. LIPIŃSKIEGO  
WE WROCŁAWIU**

My, studenci Akademii Muzycznej we Wrocławiu zwracamy się z apelem do wszystkich, którym nie jest obojętna przyszłość naszej uczelni.

Z zażenowaniem, wstydem i przerażeniem obserwujemy dramat, jaki rozgrywa się na naszych oczach od kilku tygodni. Ze zdumieniem patrzymy, jak grupa pedagogów i pracowników z premedytacją obraca w gruzy to, co przez ostatnich kilka lat ciężko i uczciwie walczył pan Marek Dyżewski. Ich żądza władzy i troska jedynie o własne interesy spowodowała, iż dziś Akademia – dotychczas uznawana za jedną z najdynamiczniej rozwijających się uczelni artystycznych w całym kraju – stanęła nad przepaścią.

Zamiast nowoczesnej, zreformowanej szkoły grozi nam bierna vegetacja. Zamiast wdzięczności – kłamliwe pomówienia godzące w dobre imię pana Marka Dyżewskiego, tym bardziej przykre, że człowiek ten jest dla nas, studentów, wzorem i autorytetem tak w kwestiach artystycznych, jak i moralnych.

W związku z zaistniałą sytuacją ufamy, że środowiska artystyczne oraz władze naszego miasta nie poprzestaną tylko na zapewnieniach o poparciu dla pana Marka Dyżewskiego, ale zrobią wszystko, aby nasza uczelnia stała się znów godna miana AKADEMII.

My, jako społeczność studencka, podejmiemy wszelkie działania na rzecz powrotu na uczelnię człowieka, który jest dla nas szansą dalszego istnienia i rozwoju Akademii.

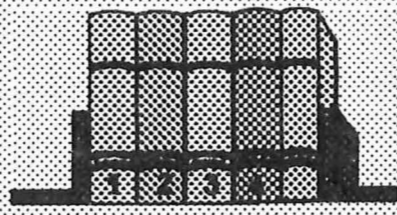
*Przewodniczący Uczelnianego  
Samorządu Studenckiego /-/  
i 7 innych podpisów*

(cdn)

Wrocław, 13.XI. 1994

## KSIĄŻKI, które polecamy ...

Winston S. Churchill



### “Druga wojna światowa” tom I, księga I,

Wydawnictwo Phantom Press International,  
Gdańsk 1994

cena 170 tys. zł.

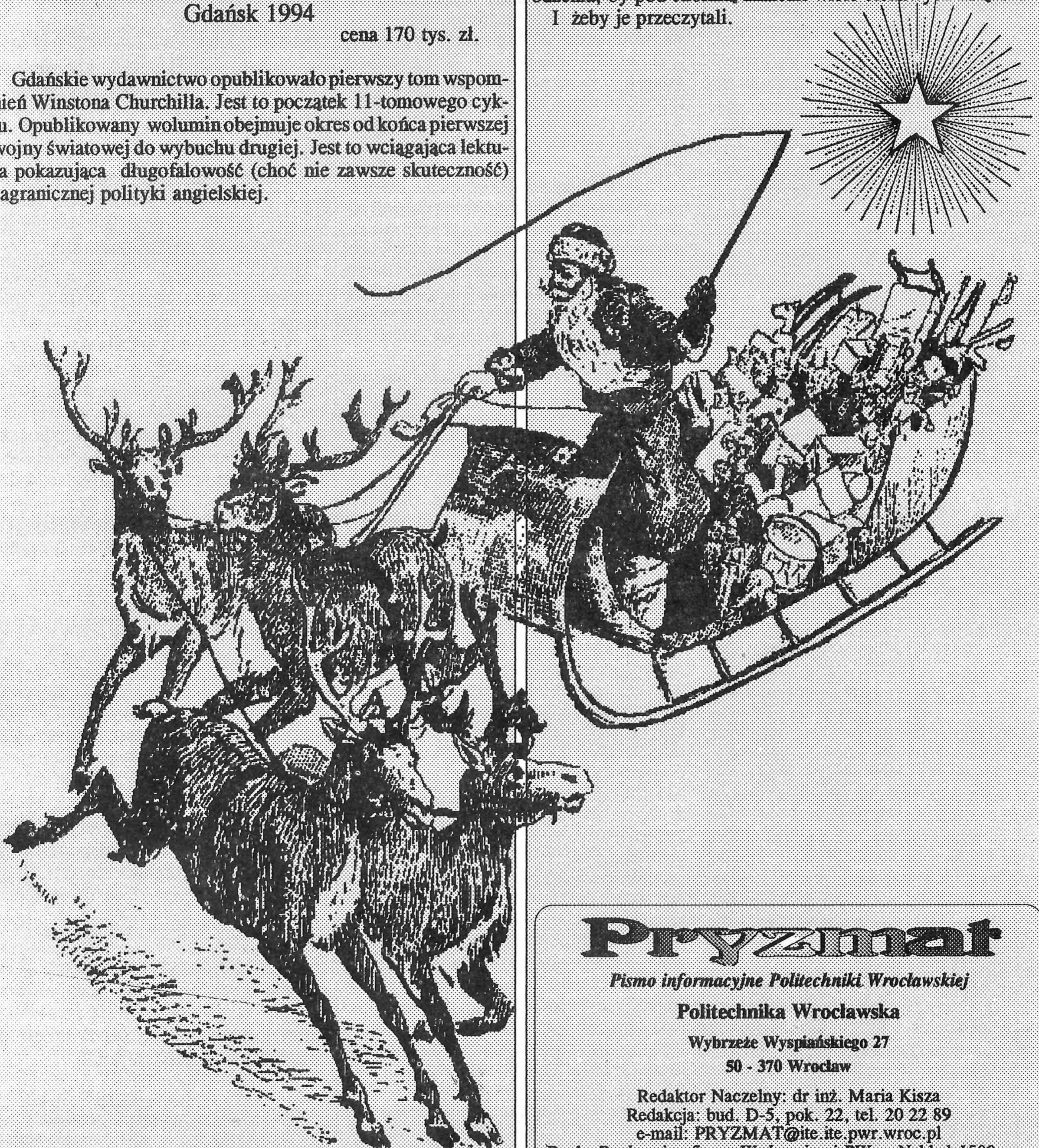
Gdańskie wydawnictwo opublikowało pierwszy tom wspomnień Winstona Churchilla. Jest to początek 11-tomowego cyklu. Opublikowany wolumin obejmuje okres od końca pierwszej wojny światowej do wybuchu drugiej. Jest to wciągająca lektura pokazująca długofalowość (choć nie zawsze skuteczność) zagranicznej polityki angielskiej.

Churchill był w stanie przewidzieć skutki następujących wówczas w Europie przemian spowodowanych dążeniem Hitlera do wojny. Za swoje zadanie uważał odsuwanie niebezpieczeństwa od własnego państwa. W swoim realizmie politycznym wydaje się czasem zimny i okrutny. Zapewne dalsze tomy, dotyczące w większym stopniu problematyki polskiej, ujawnią to jeszcze wyraźniej. Trzeba jednak przyznać, że do swoich działań nie dorabiał ideologii, co było charakterystyczne dla polityków późniejszych czasów.

Wartość książki wynika nie tylko z walorów poznawczych. Skłania do zastanowienia nad losami Europy, która znowu stoi w obliczu przemian – oby nie tak gwałtownych.

Naszemu Czytelnikom życzymy z okazji Świąt Bożego Narodzenia, by pod choinką znaleźli wiele ciekawych książek.

I żeby je przeczytali.



## PRYZMAT

Pismo informacyjne Politechniki Wrocławskiej

Politechnika Wroclawska

Wybrzeże Wyspiańskiego 27

50 - 370 Wrocław

Redaktor Naczelny: dr inż. Maria Kisza

Redakcja: bud. D-5, pok. 22, tel. 20 22 89

e-mail: PRYZMAT@ite.ite.pwr.wroc.pl

Druk: Drukarnia oficyny Wydawniczej PWr Nakład: 1500 egz.